

Włoska szkoła rezygnuje z szopek bożonarodzeniowych

14 grudnia 2014

Dyrektor szkoły podstawowej imienia Edmonda De Amicsa w Bergamo zapowiedział, że w tym roku szkoła zrezygnuje z wystawiania przypominających o zbliżających się Świątach szopek bożonarodzeniowych. Zdaniem dyrektora szkoły, prezentowane w szopkach figurki przedstawiające biblijne postacie Jezusa, Maryi, Józefa czy pasterzy mogą „dyskryminować” uczniów innych wyznań.

Dyrekcja uzasadnia swoją decyzję faktem, że ponad 30 procent uczniów w szkole to dzieci imigrantów, głównie muzułmańskiego wyznania. W części klas ich liczba jest dominująca i osiąga nawet 70 procent. Zdaniem władz szkoły, symbol Bożego Narodzenia jakim jest szopka, może „stać się okazją do dyskryminacji religijnej”.

Decyzja spotkała się z protestami rodziców włoskich dzieci. Solidarność z protestującymi rodzicami okazał lider partii Liga Północna, Matteo Salvini. W swoim wystąpieniu dla lokalnych mediów przypomniał, że okres Świąt Bożego Narodzenia powinien być okresem radości dla wyznawców wszystkich religii, a sama szopka bożonarodzeniowa nie jest i nigdy nie była symbolem dyskryminującym kogokolwiek. Lider Ligi Północnej przekazał także gratulacje dla protestujących rodziców, których nazwał „obrońcami włoskiej tradycji”.

Walka z tradycją Świąt Bożego Narodzenia staje się przykrą rzeczywistością krajów Europy Zachodniej, które borykają się z masową pozaeuropejską imigracją. Odnotowywane jest wiele przypadków zakazów przystrajania świątecznymi ozdobami budynków publicznych, prezentowania w miejscach publicznych symboli odwołujących się do Świąt. W politycznie poprawnej nowomowie życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia zamienione

zostały na „życzenia sezonowe” (w języku angielskim słowo „Christmas” w życzeniach zamieniono na słowo „Holiday” lub „Season’s”).

Na podstawie: thelocal.it

Źródło: [Autonom](#)